



Sygn. akt I UK 137/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania R. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 kwietnia 2016 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 2 grudnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 28 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił wnioskodawcy R. D. przyznania prawa do emerytury. Sąd Okręgowy w T.

wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 r., zmienił tę decyzję i przyznał wnioskodawcy emeryturę od 27 lutego 2014 r.

Zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu pierwszej instancji. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny uznał za trafne ustalenia Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawca legitymuje się wynoszącym co najmniej 15 lat stażem pracy w warunkach szczególnych i spełnia przesłanki warunkujące przyznanie emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych wynikające z art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.), dalej jako „rozp. z 1983 r.”. Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu pierwszej instancji. Sporne w sprawie jest zakwalifikowanie przez Sądy obu instancji zatrudnienia wnioskodawcy od 1 stycznia 1996 r. do 31 grudnia 1998 r. w przedsiębiorstwie „Usługi Transportowe” K. P. w S. w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze kierowcy – konwojenta, jako okresu pracy w szczególnych warunkach. Zgodnie z ustaleniami przyjętymi w podstawie zaskarżonego wyroku, wnioskodawca zajmował się w tym okresie rozwożeniem pieczywa i innych produktów (cukier, mąka, woda mineralna, soki) do sklepów położonych na terenie T. samochodem ciężarowym Star 28. Ładował towar na samochód ciężarowy, następnie dostarczał go do sklepów i wyładowywał. Prace te wykonywał w godzinach od 4 do 6 rano. W wypadku dostarczania pieczywa wnioskodawca ładował do samochodu około 100-150 pojemników z pieczywem – z chlebem do 15 kilogramów wagi, z bułkami do 10 kilogramów. Wnioskodawca sam załadowywał towar do samochodu i sam też towar ten wyładowywał, a następnie wnosił do sklepów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował czynności wykonywane przez wnioskodawcę jako odpowiadające pracy w szczególnych warunkach ujętej w wykazie A dział VIII rozp. z 1983 r. („W transporcie i łączności”) poz. 1 „ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz

przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie” i poz. 2 prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Sąd drugiej instancji uznał, że wykonywane przez wnioskodawcę czynności załadunkowe i wyładunkowe mogą być uznane za pracę w warunkach szczególnych ujętą w wykazie A dział VIII poz. 1. Zdaniem Sądu, wykładnia gramatyczna przepisu tego przepisu wskazuje, że ustawodawca wyodrębnił jako rodzaj pracy w szczególnych warunkach ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe - w tym wypadku bez względu na to, co jest przedmiotem załadunku i wyładunku, o ile prace te są „ciężkie”, co należałoby rozumieć jako załadunek i wyładunek rzeczy o znacznej wadze, w uciążliwych dla zdrowia warunkach. Oprócz tego ustawodawca wyodrębnił też „przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących”, a w tym wypadku czynnikiem wyróżniającym jest ściśle określony przez ustawodawcę rodzaj przeładowywanych rzeczy. Zdaniem Sądu, wynika to ze sformułowania użytego przez ustawodawcę w wykazie A dział VIII poz. 1 - „ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie”, które wskazuje na intencję oddzielenia prac załadunkowych i wyładunkowych od przeładunku ściśle określonych materiałów. Gdyby - zdaniem Sądu drugiej instancji - intencją ustawodawcy było w wypadku szeroko rozumianych prac załadunkowych wprowadzenie czynnika wyróżniającego w postaci ściśle określonego przedmiotu załadunku w odniesieniu do wszystkich takich prac, wówczas inaczej przedstawiałyby się redakcja omawianego przepisu. Ustawodawca wskazałby wówczas, np. na „prace załadunkowe, wyładunkowe i przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących”.

Organ rentowy zaskarżył w całości powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego, zarzucając mu w skardze kasacyjnej: (1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. - art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach w związku z § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 i poz. 1 w wykazie A dział VIII rozp. z 1983 r. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że ubezpieczony w okresie od 1 stycznia 1996 r. do 31 grudnia 1998 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, co doprowadziło do uznania, że 1 stycznia 1999 r. legitymował się on ponad 15-letnim okresem pracy w

szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i w konsekwencji nieuprawnionym przyznaniem emerytury w obniżonym wieku emerytalnym oraz (2) przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c., co wiąże się z tym, że treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego uniemożliwia dokonanie oceny toku rozumowania Sądu, które doprowadziło do wydania orzeczenia, gdyż Sąd nie odniósł się do tak istotnej kwestii, jak zakwalifikowanie wykonywanych przez ubezpieczonego prac polegających na załadunku i rozładunku artykułów spożywczych o wadze do 15 kg, jako ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych w rozumieniu przepisu zawartego w wykazie A dział VIII poz. 1 rozp. z 1983 r.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę ubezpieczony wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest uzasadniona. Nietrafny jest jednak zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., bo przepis ten może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie ma wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753 i z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 2014 r., zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. może być skutecznie podniesiony w skardze kasacyjnej tylko wtedy, gdy

uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostanie zredagowane w sposób uniemożliwiający stwierdzenie, jakie ustalenia co do faktów i ocena prawna zadecydowały o wyniku postępowania w sprawie, przez co niemożliwa będzie też ocena trafności powołania się I przez skarżącego na inne podstawy kasacyjne (I CSK 735/13). Tymczasem Sąd Apelacyjny zakwalifikował przenoszenie przez wnioskodawcę towarów o wadze do 15 kg jako załadunek i wyładunek rzeczy o znacznej wadze, w uciążliwych dla zdrowia warunkach, a więc ujętą w wykazie A dział VIII poz. 1 rozp. z 1983 r. Pogląd Sądu został więc dostatecznie jasno przedstawiony w uzasadnieniu, a to, że zdaniem skarżącego Sąd nie przedstawił dostatecznie przekonujących argumentów na jego poparcie nie narusza art. 328 § 2 k.p.c.

Zasadnie natomiast skarżący zarzucił naruszenie art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach w związku z § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 i poz. 1 wykazu A dział VIII rozp. z 1983 r., pomimo że wykładnia tych przepisów przedstawiona przez Sąd Apelacyjny jest zasadniczo prawidłowa. W tej kwestii na wstępie warto przypomnieć, że w wykazie A dział VIII poz. 1 wskazano jako prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego „Ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie”. Sąd Apelacyjny przyjął, że wykładnia gramatyczna tego przepisu wskazuje, że ustawodawca wyodrębnił jako rodzaj pracy w szczególnych warunkach ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe, bez względu na to, co jest przedmiotem załadunku i wyładunku, o ile prace te są „ciężkie”, co należałoby rozumieć jako załadunek i wyładunek rzeczy o znacznej wadze, w uciążliwych dla zdrowia warunkach. Oprócz tego ustawodawca wyodrębnił też „przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących”, a w tym wypadku czynnikiem wyróżniającym jest ściśle określony przez ustawodawcę rodzaj przeładowywanych rzeczy. Wbrew twierdzeniu skarżącego, nie prowadzi to do kuriozalnego wniosku, że pracami w szczególnych warunkach byłyby prace załadunkowe i wyładunkowe, a więc z wyłączeniem przeładunku oraz prace polegające wyłącznie na przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących, ale z pominięciem załadunku i wyładunku tych substancji niebezpiecznych. Słowo

„przeładunek” oznacza bowiem przeładowanie lub przeładowywanie jakiegoś towaru z jednego miejsca na drugie, np. ze statku do samochodów (Słownik języka polskiego [red. M. Bańko], tom 4, PWN 2007, s. 266), obejmuje więc wyładowanie i załadowanie. Nie można zatem sensownie mówić, jak tego chce skarżący, o przeładunku z pominięciem załadunku i wyładunku. Niemniej jednak skarżący ma o tyle rację, że dosłowna wykładnia rozważanego przepisu, gdyby jej wynikowi nadać znaczenie przyjęte przez Sąd Apelacyjny, istotnie prowadzi do paradoksu, polegającego na tym, że aby zakwalifikować prace przy materiałach sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących do prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, musiałyby one obejmować zawsze łącznie załadunek i wyładunek, skoro czynności tylko łącznie składają się na przeładunek. Tymczasem to, czy składa się na nie tylko wyładunek albo załadunek, czy też występuje łącznie wyładunek i załadunek nie ma z logicznego punktu widzenia wpływu na ich szkodliwość dla zdrowia. Niebezpieczna z punktu widzenia językowej analizy treści przepisu zawartego w wykazie A dział VIII poz. 1 jest więc teza skarżącego, że prawodawcy chodzi w nim o załadunek, wyładunek i przeładunek materiałów szczególnych, a nie wszelkich. Jednocześnie jednak trafnie twierdzi Sąd Apelacyjny, że taki sens tego przepisu zostałby lepiej wyrażony np. przez zdanie „prace załadunkowe, wyładunkowe i przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących”. Istotnie, leksykalne rozróżnienie obydwu członów rozważanego przepisu, oddzielonych łącznikiem „oraz” może uzasadniać tezę, że chodzi w nim o dwa rodzaje prac w szczególnych warunkach. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że językowa wykładnia przepisu zawartego w poz. 1 wykazu A dział VIII rozp. z 1983 r. nie daje jednoznacznego rezultatu. Bliższa jego ogólnemu językowemu sensowi, nasuwającemu się w pierwszej kolejności po przeczytaniu tego przepisu, jest jednak, zdaniem Sądu Najwyższego, wykładnia przyjęta przez Sąd Apelacyjny, z tym zastrzeżeniem, że zbędnie i nieprecyzyjnie Sąd dodał, że ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe muszą być wykonywane „w uciążliwych dla zdrowia warunkach”. Samo bowiem umieszczenie tych prac w dziale VIII wykazu A rozp. z 1983 r. wskazuje, że są to prace w szczególnych warunkach, a zatem zgodnie z definicją z art. 53 ust. 2 *in initio* ustawy z dnia 14

grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1982 r. Nr 40, poz. 267) w związku z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, prace o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagające wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Za wskazanym kierunkiem wykładni przemawiają też względy celowościowe. Stała praca przy załadunku, wyładunku, czy przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących nie musi być ciężka, aby była znacznie szkodliwa dla zdrowia i w znacznym stopniu uciążliwa. Natomiast prace załadunkowe i wyładunkowe (i przeładunkowe) można uznać za prace o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości, gdy są ciężkie. W świetle powyższych uwag należy przyjąć, że przepis wykazu A działu VIII poz. 1 rozp. z 1983 r. (rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz.U. z 1983 Nr 8, poz. 43) wskazujący jako prace w szczególnych warunkach w transporcie, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego „ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie” określa dwa rodzaje prac w szczególnych warunkach: 1) ciężkie prace załadunkowe, wyładunkowe i przeładunkowe, 2) załadunek, wyładunek i przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących. W rezultacie w wyżej wskazanym zakresie wykładnię przyjętą przez Sąd drugiej instancji należy uznać za w zasadniczym stopniu prawidłową.

Przyczyną uchylenia zaskarżonego wyroku, pomimo dokonania przez Sąd wykładni pozwalającej na prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy, jest błędne zastosowanie rozważanego wykazu A działu VIII poz. 1 rozp. z 1983 r. w odniesieniu pojęcia ciężkości prac. Sąd uznał bowiem, że załadunek i wyładunek materiałów o wadze do 10 i 15 kilogramów przez dwie godziny na dobę łącznie z przejazdami mieści się w pojęciu ciężkich pracach załadunkowych i wyładunkowych w ustalonym wyżej rozumieniu przepisu zawartego w wykazie A dział VIII poz. 1 rozp. z 1983 r., nie przedstawiając żadnej argumentacji wspierającej takie przekonanie.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z 398²¹ k.p.c.

eb